

Prof. zw. dr hab. Ewdoksia Papuci-Władyka  
Kierownik Zakładu Archeologii Klasycznej  
Instytut Archeologii Uniwersytet Jagielloński  
e-mail: e.papuci-wladyka@uj.edu.pl  
tel. +48 691 507 330

### **Recenzja pracy doktorskiej mgr Jakuba Mosiejczyka**

#### **"Leptis Magna jako kosmopolityczne miasto rzymskie. Przestrzeń publiczna i konteksty społeczne w II i początkach III wieku n.e."**

Toruń 2017 (ss. 261, ryc. 69) napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Mariusza Mielczarka

Leptis Magna to świetnie zachowane miasto, sięgające w swych początkach czasów kolonizacji fenickiej, potem punicka *Lebda*, emporium, kolonia i w końcu *municipium*. W roku 1925 powstaje pierwsza monografia opisująca ruiny, którą opublikował P. Romanelli, i z której korzystał autor recenzowanej pracy. Następne ważne i cytowane do dziś pozycje całościowo traktujące Leptis pochodzą z lat 60-tych XX w.

Celem recenzowanej pracy, jak przedstawia to sam mgr Mosiejczyk, było ukazanie historii Leptis Magna, obejmującej procesy urbanistyczne i społeczne na przestrzeni II i w początkach III wieku n.e. w sposób syntetyczny, w oparciu o najnowsze rezultaty prac badawczych. Autor w szczególności skupia się na określeniu procesów społecznych zachodzących w mieście, stara się uchwycić relacje jakie zachodziły pomiędzy instytucjami Imperium rzymskiego a obywatelem, próbuje określić fenomen tożsamości mieszkańca, który zawiera się w pojęciu *romanitas*. Do tego celu przywołuje przestrzeń publiczną, którą rekonstruuje poprzez analizę pozostałości form architektonicznych i jej lokalizację topograficzną. Kolejno interpretowane są wszelkie zabytki kultury materialnej, takie jak inskrypcje wotywnie i dedykacyjne, oraz elementy wystroju, funkcjonujące w kontekście urbanistycznym. Zrekonstruowaną przestrzeń miejską traktuje "jako ramę, w której żył człowiek" (s. 9). Bardzo ważne są źródła pisane, dla Leptis dysponujemy bogatym i różnorodnym zbiorem inskrypcji, które były sporządzane w języku łacińskim, greckim i punickim.

Zakres chronologiczny omawianej dysertacji obejmuje okres około stu lat, od II wieku n.e. do początków wieku III. i wiąże się ze zmianami administracyjnymi oraz prawnymi, jakie nastąpiły po nadaniach cesarza Trajana. Leptis po etapie *civitas libera* i *municipium* uzyskała status *coloniae* i oficjalną nazwę *Colonia Ulpia Traiana Leptis*. Fakt ten miał przypuszczalnie miejsce między 109-110 rokiem n.e. i od tego

czasu miasto zyskało nową nazwę - Magna Leptis. Końcową cezurę chronologiczną dla pracy wyznacza panowanie pierwszych cesarzy z dynastii Sewerów, w której miasto osiągnęło szczyt swojego rozwoju, szczególnie ważna jest tu postać Septymiusza Sewera, który pochodził właśnie z Leptis. Autor przyjmuje tu jako symboliczną datę zamykającą zakres pracy wydarzenie historyczne, a mianowicie ogłoszenie przez cesarza Karakallę *constitutio antoniniana*, które przypada - według powszechnej opinii historyków - na rok 212 n.e., a które w prawny sposób regulowało nadanie obywatelstwa niemal wszystkim wolnym mieszkańcom Imperium. Tak więc ramy chronologiczne pracy zamykają się między 109-110 a 212 r. n.e.

Recenzowana rozprawa jest ciekawa, wybrane ramy chronologiczne mają swoje uzasadnienie, autor słusznie podkreśla ogromny przyrost bazy źródłowej w wyniku działalności ekspedycji archeologicznych w Libii (do czasu rewolucji z 2011 r.), który faktycznie nastąpił i pozwala na nowe spojrzenie na rozwój przestrzeni miejskiej oraz jej interpretację. I tego właśnie zadania podjął się mgr Mosiejczyk. Osiągnął on postawiony sobie cel i doszedł do interesujących wniosków dotyczących romanizacji, ale z drugiej strony - kosmopolitycznego charakteru Leptis Magna.

Przyjrzyjmy się strukturze i zawartości recenzowanej dysertacji, która wymaga komentarza. Pracę otwierają dwustronicowe podziękowania (s. 4-5), w których autor zręcznie promuje swoje dotychczasowe dokonania w zakresie badań nad Leptis Magna, co raczej powinien umieścić w podrozdziale I.1. zatytułowanym "Cel i zakres pracy" (o którym poniżej). Omawiana rozprawa w swej zasadniczej części składa się z dwustronicowego wstępu, w którym przedstawiono znaczenie Leptis Magna. Następnie znajduje się Rozdział I zatytułowany "Tło historyczne i studia archeologiczne nad Leptis Magna" i tu mamy jako pierwszy podrozdział "Cel i zakres pracy", który nijak ma się do tytułu tego rozdziału. Ten podrozdział powinien być raczej autor umieścić we wstępie (czy wprowadzeniu), tam też powinien się znaleźć podrozdział "Refleksja metodologiczna" (obecnie I.6.), by następnie przejść do Rozdziału I o tytule jaki jest teraz. *Nota bene*, podrozdział I.7. omawiający strukturę i kontekst przestrzeni miejskiej właściwie też powinien być włączony do wstępu, bo ściśle wiąże się z celem pracy i metodologią przyjętą przez autora. Zabrakło też w podrozdziale o celach i zakresie pracy przedstawienia konstrukcji dysertacji, uzasadnienia przyjętego podziału na poszczególne części, swego rodzaju wprowadzenia czytelnika do pracy. Bowiem czytelnik może mieć wątpliwości np.

dlaczego łuki triumfalne zostały włączone do rozdziału II: "Miasto" a nie do rozdziału III.1: "Instytucje romanizacji", skoro one też służyły ewidentnie tejże romanizacji. Sam autor to przyznaje pisząc tak na s. 210 odnośnie łuku Trajana: "Na przestrzeni II w. nastąpiła transformacja krajobrazu kulturowego Leptis w model miasta imperialnego. Proces wiązał się z intensywnym rozwojem urbanistycznym, który postępował od okresu Nerona, a moment szczytowy osiągnął w czasie panowania cesarza Trajana. Wówczas rozpoczął się etap, który można określić mianem monumentalizacji, który przejawia się inwestycjami w pomniki władzy cesarskiej i instytucje romanizacji. Elementem w tym aspekcie znaczącym była budowa łuku triumfalnego Trajana."

Jedną z podstaw podjęcia tematu był według mgra Mosiejczyka (s. 9) brak prac natury ogólnej, monograficznych, o Leptis Magna w ostatnich latach, ale pobieżna tylko kwerenda pozwoliła znaleźć taką publikację. Jest to praca A. Laronde oraz G. Degeorge: *Leptis Magna. La splendeur et l'oubli* (Hermann, Paris 2005), której autor nie zna. Jest też przecież znana mgrowi Mosiejczykowi publikacja D. Kreikenboma z 2011 roku omawiająca Leptis Magna w czasach pierwszych cesarzy, ale cytowana przez niego tylko raz (na s. 13, więc raczej słabo wykorzystana).

Rozdział II przedstawia miasto (ss. 34-125). Autor zaczyna od arterii komunikacyjnych, omawiając właściwie tylko *cardo maximus* i *decumanus* oraz Drogę Kolumnową. Następnie skupia się na forach, do których należało stare forum oraz forum nowe, seweriańskie. Kolejny podrozdział poświęcony jest publicznym instalacjom hydraulicznym (choć powinno się raczej użyć terminu hydrotechnicznym), takim jak fontanny czy nimfea, Następnie przechodzi autor do centrów komercyjnych omawiając *macellum* i *chalcidicum*. Omawiając *macellum* autor odwołuje się też do znaleziska z kierowanych przez mnie wykopalisk w Nea Pafos na Cyprze, z czego oczywiście się bardzo cieszę. Jednak zalecałabym ostrożność w wyciąganiu zbyt daleko idących wniosków. Nie za bardzo mogę się zgodzić ze stwierdzeniem na s. 79, że "proweniencję stołów kupieckich z Leptis Magna należy określić jako wschodnią. Na to twierdzenie składa się odkrycie analogicznego zabytku pozyskanego w trakcie polskich badań agory w Pafos (2011-2016). Tamże pośród zabytków kamiennych natrafiono na element w postaci wapiennej płyty rzeźbionej z jednej strony na kształt nóg gryfa lub lwa". Zabytek z Pafos jest mniejszy i wiąże się raczej z Odeonem znajdującym się naprzeciw Agory a nie z działalnością handlową, choć pełna analiza i opublikowanie zabytku przez M. Florek mogą wnieść nowe

elementy. Osobny podrozdział (II.5) poświęcony jest portowi. Obszerny podrozdział II.6. omawia architekturę monumentalną reprezentowaną przez łuki triumfalne Antoninusa Piusa (Porta Oea), Marka Aureliusza oraz Septymiusza Sewera.

Najważniejszym rozdziałem całej dysertacji jest rozdział III, w którym autor podejmuje zagadnienie społecznego kontekstu przestrzeni miejskiej (ss. 126-221). Pierwsza część tej partii pracy poświęcona jest instytucjom romanizacji, do których autor zalicza teatr, amfiteatr (tu znajduje się też podrozdział: Recepcja spektakli amfiteatralnych na przykładzie mozaiki w wili w Zalitan - mam wątpliwości czy bazując na jednym tylko przykładzie można wyciągać wnioski natury ogólnej), hipodrom - tu nie tylko omawia samą architekturę obiektu, ale też daje rozważania na temat recepcji zawodów hippicznych w społeczeństwie rzymskiej Afryki. Oczywiście osobny podrozdział zajmują termy, szczególnie termy Hadriana. Kolejna część Rozdziału III zawiera rozważania na temat przestrzeni sakralnej miasta. Autor przybliży czytelnikowi świątynie w obrębie starego forum: Mater Magna, tzw. świątynia "Nieznanego Boga", sanktuarium z trzema cellami, świątynia Libera, świątynia Augusta i Romy, przybytek Milk'Ashtart - Herkulesa. Miejsca kultu cesarskiego (III.2.2.) obejmują świątynię Dis Augustis, świątynie Flawiuszów, świątynię ku czci gens Septimia. Inne miejsca kultu omówione w kolejnych podrozdziałach, to przybytek Apollona, Neptuna, Jupitera Dolicheńskiego, świątynię przy decumanus maximus oraz sanktuarium Serapisa. Ważnym elementem rozdziału III jest podrozdział 2.8 - Społeczny kontekst przestrzeni sakralnej podsumowujący tę partię pracy. O wątpliwościach czy łuki triumfalne nie powinny jednak znaleźć się w tej części już pisałam wyżej.

Zamykająca Rozdział III część nosi tytuł: "Proces romanizacji - próba konceptualizacji" (ss. 210-221). Porusza się w nim takie zagadnienia, jak transformacja krajobrazu kulturowego Leptis Magna w II wieku, stoicki nurt kosmopolityzmu a kształtowanie się idei państwa prawa, znajdujemy omówienie polityki Septymiusza Sewera (podtytuł: Imperium a Afryka) oraz propagowania idei Imperium w dobie Sewerów.

Pracę zamyka podsumowanie, angielskie streszczenie, wykazy ilustracji, korpusów inskrypcji, skrótów, bibliografia z podziałem na źródła antyczne i opracowania. Na końcu zamieszczono ryciny. Niepotrzebnie - jak się wydaje - numeruje autor ryciny w

każdym rozdziale osobno zaczynając od 1, 2 ..itd., bowiem jak przegląda czytelnik te ilustracje w wersji PDF, to nie wie, w którym rozdziale jest dana rycina, nie są podpisane pełną informacją, czyli np. Ryc. II.8 (jak poprawnie są oznakowane w wykazie rycin), tylko samą cyfrą 8. Wtedy trzeba szukać, gdzie zaczynają się ilustracje do danego rozdziału. Nie wiadomo też od razu ile jest tych ilustracji, trzeba zsumować z poszczególnych rozdziałów. Trudno też dociec, co zyskuje autor tak dzieląc te ryciny, a nie wprowadzając po prostu numeracji ciągłej w całej pracy, tym bardziej, że rycin nie jest wcale tak dużo (bowiem jest ich w sumie 69), żeby się obawiać jakiegoś pomieszania.

Wspomniane podsumowanie na stronach 222-224 nie stanowi osobnej części, ale - z niewiadomych przyczyn - jest partią bez numeracji o tytule: "Leptis Magna jako kosmopolityczne miasto rzymskie". Zbyt skromne to podsumowanie, autor powinien zebrać tu wszystkie swoje zasługi i ukazać wkład jego dysertacji w dotychczasowy stan wiedzy o Leptis Magna w wybranym odcinku czasowym, nawet jeżeli są one wcześniej wkomponowane w poszczególne podrozdziały, należałby je w podsumowaniu sumarycznie zestawić. Ogromna szkoda, że autor nie miał możliwości odwiedzenia miasta, ale jest to zrozumiałe ze względu na sytuację polityczną. Pomimo tego, wielkim walorem dysertacji jest zebranie całości informacji o mieście i jego obrazie kulturowym w okresie II i pocz. III w. n.e. W niektórych partiach pracy dostrzegamy przewagę opisu na podstawie dostępnych opracowań nad analizą pod kątem jaki obrał sobie autor za cel swojej pracy. Na przykład analiza *macellum*: na kilku stronach (s. 72-80) opisuje autor wygląd tego obiektu korzystając z publikowanych opracowań i zamyka rozdział jedynie czterozdaniowym passusem na s. 80, który dotyczy istoty rzeczy - meritum pracy. W podsumowaniu autor dochodzi do wniosku, iż pomimo intensywnej romanizacji, w dobie Cesarstwa Rzymskiego, widocznej zwłaszcza od połowy II w. szczególnie wśród elit, społeczeństwo Leptis Magna pozostało wielokulturowe. Obok Rzymian, pośród mieszkańców większość stanowili Punijczycy. Na substrat etniczny składała się także ludność numidyjska, berberska, grecka i egipska. Fenomen ten przejawia się w organizacji miejskiej przestrzeni publicznej, różnorodności kultów, w tym silną pozycją religii orientalnych, a także eklektycznej estetyce, która łączy elementy Wschodu i Zachodu. Pomimo silnej romanizacji Leptis Magna pozostaje, jak to

zgrabnie ujął na s. 224 "zwierciadłem różnorodności jaką prezentował świat śródziemnomorski" czyli miastem kosmopolitycznym.

Niestety mimo dobrego odbioru pracy z całościowego punktu widzenia, zauważamy pewne braki oraz liczne niedociągnięcia natury technicznej. Nie zna autor pracy Fulvii Bianchi pt. "Il Complesso Severiano a Leptis Magna maestranze e modelli decorativi degli apparati architettonici in pietra locale" (opublikowanej w: L' AFRICA ROMANA. Momenti di continuità e rottura: bilancio di trent'anni di convegni l' Africa Romana, a cura di Paola Ruggeri, Atti del XX Convegno Internazionale di studi Alghero - Porto Conte Ricerche, 2013, Roma 2015, s. 235ff.). Nie cytuje też pracy: Paola Finocchi: "Le sculture delle terme adrianeae di Leptis Magna. Dagli appunti di M. Floriani Squarciapino" (= Sculture Leptitane 1, Espera, Rom 2012), choć zna inną publikację tej autorki omawiającą rzeźby z wielkiego nimfeum z 2015 r. wydaną w tej samej serii. Zabrakło też ważnej publikacji Stefana Altekampa, "Rückkehr nach Afrika. Italienische Kolonialarchäologie in Libyen 1911–1943" (Böhlau, Köln/Weimar/Wien 2000, w serii Arbeiten zur Archäologie), podsumowującej włoskie prace w Leptis z okresu kolonialnego. Nie zna też opracowania Detlefa Kreikenboma, Das Sarapeion von Lepcis Magna (w: Detlev Kreikenbom / Karl-Uwe Mahler / Thomas M. Weber (Hrsg.): Urbanistik und städtische Kultur in Westasien und Nordafrika unter den Severern, (Beiträge zur Table Ronde in Mainz 2004, Worms 2005, S. 83-99)). Szkoda też, że nie sięgnął mgr Mosiejczyk do publikacji G. Di Vita-Évrard, "Prosopographie et population. L'exemple d'une ville africaine, Lepcis Magna" (w: W. Eck (ed.) Prosopographie und Sozialgeschichte. Studien zur Methodik und Erkenntnismöglichkeit der kaiserzeitlichen Prosopographie (Kolloquium Köln 24.-26.November 1991, Cologne/Vienna/Wiemar, 1993, 293-314)), która przy ujęciu metodologicznym, jakie zastosował autor, tj. społecznego kontekstu przestrzeni miejskiej, miasta jako ramy, w której żyje człowiek, mogłaby być bardzo przydatna.

Niektóre pozycje, które są cytowane w pracy nie zostały umieszczone w wykazie bibliografii. Brak np. pracy N. Degrassi z roku 1952 r. a jest cytowana w tekście (np. na s. 73), natomiast w bibliografii figuruje tylko praca tegoż autora z roku 1946, która nie jest w ogóle cytowana. Tymczasem autor ten opublikował artykuł pt. "Il mercato romano di Leptis Magna" (na łamach czasopisma Quaderni di Archeologia della Libia 2, ss. 27-70), w 1951 roku, nie w 1952, jeżeli to miałyby być wspomniana cytowana przez Mosiejczyka publikacja na s. 73, której nie uwzględnił w bibliografii. Z kolei na

s. 61 w przyp. 371 jest cytowana praca Degrassi 1951, podobnie w przypisach 459-461 i innych. Jest to jeszcze jeden dowód na niedopracowaną techniczną stronę recenzowanej dysertacji. Brak też w wykazie bibliografii innych pozycji, które są cytowane w tekście, np. Kocur 2006 na s. 128, de Graauw z 2017 r. na s. 85 przyp. 547. Wychwyć można też różne nieścisłości, np. na s. 149 w przyp. 1007 jest praca J. Kolendy z podanym rokiem publikacji 1972, podczas gdy w innych miejscach jest prawidłowy rok 1974 i tak też jest w wykazie bibliografii.

Pozostając przy wykazie bibliografii, na s. 242 jest podana pozycja: "Bindanelli R. B. 1976 *Introduzione all'archeologia classica come storia dell'arte antica*, Roma-Bari", a chodzi o wybitnego włoskiego archeologa R. Bianchi Bandinelli, którego ta publikacja została wznowiona w 2005 roku i jest ciągle cytowana. To karygodny błąd! Tym bardziej, że praca ta doczekała się polskiego tłumaczenia dokonanego przez W. Dobrowolskiego (który dodał też obszerny wstęp, 1988).

Nie tylko w wykazie bibliografii znajdujemy różne uchybienia. Generalnie rzecz ujmując, pod względem edytorskim dysertacja jest bardzo niestaranna, występują liczne błędy stylistyczne i gramatyczne. Przykładowo tylko na s. 218 znajdujemy takie zdanie: "Wiedząc, że by utrzymać tak różnorodny organizm należy uznać, jako wojskowy, za priorytet obronę granic, aspirując do roli gwaranta jedności państwa." Inny przykład: na s. 73n., gdzie mamy taki fragment: "Przedmiotowe rozwiązanie przestrzenne, w pryzmacie obiektów nowożytnych jest typowe dla kultur bliskiego wschodu, także społeczności żydowskich. Tradycję obserwuje się w pryzmacie obiektów nowożytnych, które mogą w pewien sposób odzwierciedlać gwar życia codziennego, jakie musiało tętnić w ich antycznych odpowiednikach. Przykładem ego jest obiekt na Placu Nowym na krakowskim Kazimierzu ..." - niepotrzebne powtórzenia i niewyglądony styl, brak litery w słowie "tego", co niestety znajdujemy w wielu miejscach pracy. Inny przykład na s. 75: " Jak wykazały wykopy sondażowe z 1947 roku całość założenia spoczywała na cokole zbudowanych z bloków sześciennych wielkości 1 m", powinno być: na cokole zbudowanym..., a ponadto bloki sześciennie jako bryła nie mogą mieć wielkości 1m, albo chodzi o długość/wysokość 1 m (ale trzeba by wtedy podać też inne wymiary bloków), albo 1 m sześcienny. Kilka innych przykładów: na s. 76: Wychodnie tej skały metamorficznej sytuowane są w Peloponezie, ma być na Peloponezie. Przypis 486: metaorficzna zamiast metamorficzna. S. 78: "W połowie I wieku miała miejsce kolejne

usprawnienie infrastruktury", a ma być: miało miejsce. I dalej na tej samej stronie zdanie: "W miejscach interkolumniów oktagonalnych portyków tolosu północnego zainstalowano marmurowe blaty, które pełniły funkcje lady sklepowych", w którym ma być oczywiście : lad sklepowych. S. 80 pisząc o panowaniu pierwszego cesarza podaje jego imię z małej litery w zdaniu: "Relikty wielofazowej budowli świadczą, że była nieprzerwanie użytkowana od okresu augusta, po okres późnego antyku." Niestety praca roi się od takich błędów. Obserwujemy także nagminny brak przecinków, nawet przed słowem "który", gdzie stawia się go przecież automatycznie, dużo tzw. literówek, nawet w spisie treści jest w rozdz. II.1.2. "Amfitatr" zamiast Amfiteatr, a w spisie literatury jest "Binford L. R. 1968 *Archeology as Anthropology*", a powinno być: *Archaeology*. Generalnie więc trzeba by zrobić porządną redakcję i korektę techniczną. W spisie ilustracji: "Ryc. II.1. Bieg *cardo* na wysokości portyku teatru, w tle stare forum – widok od S", powinno być: widok od południa, bo przecież praca jest napisana po polsku. Nie ma potrzeby w spisie ilustracji powtarzać pełnych nazw tych samych tytułów prac kilkakrotnie, trzeba zastosować system skrótów jak w tekście, ma ogół te same publikacje są cytowane w podpisach do ilustracji. W bibliografii mamy pozycję: Bulanda E. 1947 *Archeologia klasyczna*, A 1, s.7-42. co to jest za skrót "A", brak go w wykazie skrótów. Oczywiście domyślamy się, że chodzi o czasopismo "Archeologia", jednak albo musi być to "A" w wykazie skrótów, albo pełne słowo "Archeologia". Lapsusy językowe: np. s. 7: "Jako ośrodek portowy, stanowił niezbędny przystanek w żegludze kabotażowej ze wschodu na zachód, przez co miasto stało się ważnym centrum komercji.", albo komercyjne, albo handlowe, centrum komercji nie brzmi dobrze.

**Podsumowując, wskazane braki oraz uchybienia techniczne nie wpływają na generalną pozytywną ocenę recenzowanej pracy. W związku w tym stwierdzam, że opiniowana dysertacja odpowiada warunkom określonym w Ustawie z dnia 14.03.2013 r. *O stopniach naukowych i tytule naukowym* art.13 i wnoszę o dopuszczenie mgr Jakuba Mosiejczyka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

*Ewelina Papuci - Władysław*

Kraków, 16 lutego 2018 r.